Dziś: WIADOMOŚCI SPORTOWE

Wydanie: B.

Cena egzemplarza zł 4
Pobieranie wyższej opłaty jest nadużyciem

Prenumerata mies. zł 90
wysyłka pod opaską zł 95

ILUSTROWANY KURIER POLSKI

Rok IV | Centrala telefoniczna IKP Bydgoszcz 33-41 i 33-42 Sekret. redakcji 19-07 (czynny cały dzień). Telefon międzymiast. 36-06 (czynny cały dzień). | Wtorek, dnia 13 stycznia 1948 r. | Konta: PKO „Zryw" Nr VI-135, PKO IKP Nr VI-140 Konto bieżące: Bank Gospodarstwa Spółdzielczego Bydgoszcz, konto Nr 8086. | Nr 12

Mayer zapowiada zwolnienie 200.000 pracowników

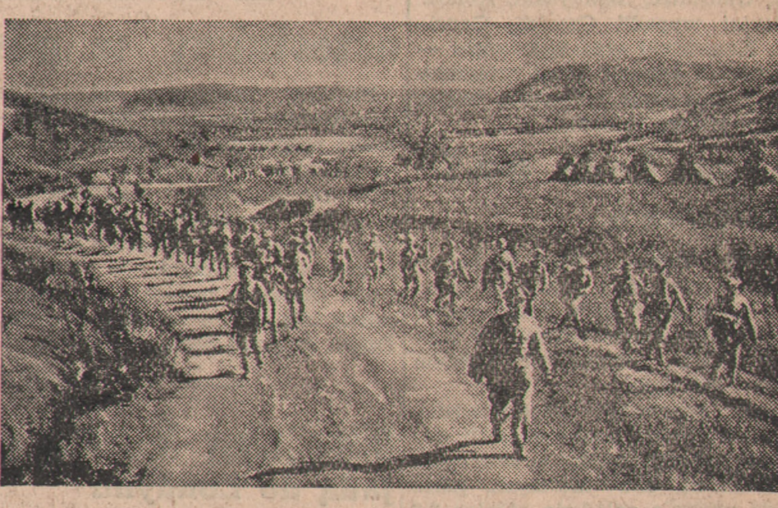


PARYŻ (PR). Dziennik „France Soir" donosi, że francuski minister finansów Mayer zapowiedział na najbliższą przyszłość redukcję około 200.000 urzędników i pracowników upaństwowionego przemysłu. Równocześnie zapowiedziano zniesienie reglamentacji cen. „France Soir" zaznacza, że zniesienie reglamentacji wyjdzie jedynie na korzyść trustom i monopolom, gdy tymczasem drobni kupcy i przemysłowcy poniosą dotkli we ciężary wypływające z ustawy antyinflacyjnej.

Po unieważnieniu mandatów posłów komunistycznych w BRAZYLII
KRWAWE STARCIA w Rio de Janeiro
Ruch protestacyjny przybiera na sile

MOSKWA (PAP). Agencja TASS donosi z Rio de Janeiro, że w związku z decyzją parlamentu brazylijskiego w sprawie unieważnienia mandatów posłów komunistycznych w całym kraju rośnie ruch protestacyjny. Terror policyjny nie zdołał przeszkodzić demonstracjom, które odbyły się w Rio de Janeiro. Policja rozpraszając demonstrantów raniła przeszło 30 osób. Agenci policji zdemolowali drukarnię, w której wydawano organ partii komunistycznej „Tribuna Popular". Wielu robotników i dziennikarzy zostało pobitych i rannych. Członek najwyższego trybunału wyborczego sędzia Francisco Saz zażądał od trybunału, by anulowanie mandatów posłów komunistycznych uznane zostało za naruszenie konstytucji.

W Chinach wojna wre



Wojska komunistyczne w Mandżurii rozwijają coraz energiczniejszą działalność i konsekwentnie wypierają oddziały rządowe gen. Czang-Kai-Czeka. Na zdjęciu: piechota armii komunistycznej maszeruje na front.

50 górników zasypanych

PARYŻ (PAP). W kopalni węgla „Petite Rosselle" w pobliżu Metzu, nastąpił silny wybuch, skutkiem którego około 50 górników zostało zasypanych w jednym z korytarzy podziemnych. Na miejsce katastrofy udały się brygady ratunkowe, które usiłują odkopać wejście do korytarza.

Czy Robertson opuści BERLIN?
Ostra reakcja
prasy i polityków niemieckich przeciw decyzjom frankfurckim



BERLIN (PR). Władze brytyjskie dementują pogłoski, jakoby głównodowodzący brytyjskich sił zbrojnych w Niemczech gen. Robertson miał opuścić Berlin i przenieść się do Frankfurtu.

Postanowienia konferencji frankfurckiej wywołują zdecydowane protesty wszystkich niemieckich organizacji demokratycznych i związków zawodowych,. Protesty takie nadchodzą z wszystkich ośrodków prowincjonalnych Niemiec. Stwierdza się więc w nich, że na konferencji nie wzięto pod uwagę woli narodu niemieckiego.

Premier Brandenburgii dr Steinbock oświadczył, że we Frankfurcie nie znalazł się ani jeden premier czy wyższy urzędnik, któryby miał odwagę zaprotestować przeciwko propozycjom anglo-saskim.

Ostra reakcja prasy i polityków niemieckich przeciwko decyzjom frankfurckim wywołała w Londynie wielkie niezadowolenie. W kołach politycznych Londynu mówi się o tym, że postanowienia frankfurckie będą przedłożone rządom W. Brytanii i Ameryki i że mogą jeszcze ulec zmianom.

„Daily Worker" o manewrach floty USA

LONDYN (PR). „Daily Worker", pisząc o manewrach floty amer. na południowych wybrzeżach Grecji, stwierdza, że są to manewry demonstracyjne, mające zahamować potęgujący się ruch demokratyczny w Grecji.

Po rozłamie w SFIO
List protestacyjny nowego ugrupowania do CKW SFIO

PARYŻ (PAP). Działacze socjalistyczni, którzy postanowili utworzyć nowe ugrupowanie pod nazwą „Socjalistyczna Partia Jedności Demokratycznej" zostali wezwani do stawienia się przed komisją dyscyplinarną SFIO. Działacze ci wystosowali list protestacyjny do Cent. Kom. Wyk. SFIO.

List ten stwierdza, że członkowie SFIO spełniający oficjalne funkcje w partii, popełnili szereg poważnych przekroczeń i właśnie oni powinni stanąć przed komisją dyscyplinarną. Kongres SFIO który miał te sprawę rozstrzygnąć odroczył dyskusję wbrew wszelkim zasadom demokratycznym. Tymczasem właśnie kierownictwo SFIO ponosi wyłączną odpowiedzialność za stratę tysięcy głosów wyborczych, za błędną linię polityczną partii i za napływ do jej szeregów elementów niepożądanych.

Anglicy odmówili wiz polskim księżom

WARSZAWA (PAP). Związek Polaków w Westfalii zaprosił przed paroma tygodniami na święta Bożego Narodzenia trzech księży z Polski wśród których znajdował się ksiądz Tomasz Kołakowski. Zaproszeni księża zwrócili się do odpowiednich władz brytyjskich w Warszawie z początkiem grudnia 1947 r. o wydanie im wiz wjazdowych do ośrodków polskich w Westfalii. Władze brytyjskie odmówiły jednak wydania wiz bez podania przyczyn.

PROCES b. zastępcy Himmlera

BERLIN (PAP). Gen. broni SS Hans Juettner, który w roku 1944 został mianowany zastępcą Himmlera, stanie w dniu 5 lutego przed specjalnym trybunałem denazyfikacyjnym w Marburgu.

SKARBY pod placem Grunwaldzkim? we Wrocławiu

Sensacyjne pogłoski o olbrzymim parku sanitarnym, zakopanym przez Niemców

WROCŁAW (zg) Od dłuższego czasu krąży we Wrocławiu wersja, iż na wielkim Pl. Grunwaldzkim, który w czasie oblężenia Wrocławia zamieniony został na lotnisko znajdują się podziemne schrony, w których Niemcy, opuszczając Wrocław zakopali bezcenne skarby. Wersja ta pochodzi od samych Niemców, którzy schrony te budowali.

Według zeznań Niemców w bunkrach i schronach pod Pl. Grunwaldzkim znajdować się ma olbrzymi park sanitarny, pochodzący z niemieckiego transportu ze wschodu, a noszącego nazwę „Sammel-Sanitätspark 101". Składa się on z wodoszczelnych beczek i pakietów, w których mają się znajdować lekarstwa, aparaty lecznicze, chemikalia i surowce farmaceutyczne milionowej wartości. Ponadto mają się tam znajdować całkowite urządzenia polowych stołów operacyjnych i inne urządzenia szpitali polowych.

Jak dotychczas, kompetentne władze nie poczyniły żadnych kroków, aby sprawdzić, czy pogłoski rozsiewane przez Niemców odpowiadają prawdzie.

Cena papieru podwyższona we Francji

PARYŻ (PAP). Po zmniejszeniu z dniem 1. 1. br. przydziałów papieru dla dzienników francuskich o 15 proc. weszły w życie nowe zarządzenia przewidujące wzrost oficjalnych cen na papier o 42 proc. Te zarządzenia stawiają w ciężkiej sytuacji prasę niezależną i mogą pociągnąć za sobą podniesienie ceny dzienników.

Dziennik „Ce Soir" stwierdza, że te nowe zarządzenia stanowią jeden z etapów akcji rządowej, wymierzonej przeciwko wolności prasy.

Prokurator domaga się
kary śmierci
dla Dolewskiego i Rozmanita

ŁÓDŹ (PR). W piątym dniu procesu Dolewskiego i towarzyszy zabrał głos prokurator. Po zanalizowaniu sytuacji gospodarczej kraju, w jakiej oskarżeni prowadzili swą zbrodniczą działalność, prokurator stwierdza, iż robili oni co tylko mogli, aby wstrzymać rozwój życia gospodarczego, a tym samym wzrost dobrobytu świata pracy. Droga Dolewskiego — mówi prokurator — to droga spekulacji i sabotażu, droga przeciwstawienia się odbudowie kraju, droga prób wprowadzenia chaosu w życie gospodarcze. Na tej płaszczyźnie mikołajczykowskie PSL było naturalnym sprzymierzeńcem oskarżonych.

Z kolei prokurator przechodzi do zobrazowania działalności oskarżonych na podstawie faktów ustalonych w toku przewodu sądowego. Kreśląc sylwetki poszczególnych oskarżonych prokurator podkreśla ich zdecydowaną wrogość wobec nowej rzeczywistości polskiej i chęć jak najszybszego wzbogacenia się kosztem robotników. Kończąc swe przemówienie prokurator stwierdza: „W czasie, gdy cały naród polski trwa w walce o suwerenność polityczną i gospodarczą, gdy dzięki wysiłkom klasy robotniczej podnosi się produkcja i bogactwo narodowe kraju, w tym czasie oskarżeni żerowali na wysiłku pracy narodu i dlatego dla takich ludzi litości mieć nie można".

Prokurator wnosi: dla osk. Dolewskiego i Rozmanita o najwyższy wymiar kary — karę śmierci, dla osk. Koziela o karę długoterminowego więzienia, dla osk. Romańczuka o karę dożywotniego więzienia, dla osk. Springera o surowy wymiar kary więzienia, dla osk. Kuchowskiego i Biedrzyckiego o karę więzienia.

Następna sesja ONZ odbędzie się w Hadze?

HAGA (PAP). Rząd holenderski opracował projekt odbycia sesji Gen. Zgromadzenia ONZ w Hadze. W dniu 22 stycznia projekt ten zostanie wręczony sekretarzowi gen. ONZ Trygve Lie.

Amerykański Kongres Słowiański popiera kandydaturę Wallace'a na prezydenta USA

NOWY JORK (PAP). Amerykański Kongres Słowiański postanowił poprzeć kandydaturę Wallace'a na prezydenta USA. Decyzja zapadła po konferencji jaką Wallace przeprowadził z przewodniczącym kongresu Krzyckim oraz przedstawicielami licznych grup i instytucji Amerykanów słowiańskiego pochodzenia.

Krzycki oświadczył dziennikarzom, że Amerykanie słowiańskiego pochodzenia, którzy popierali swego czasu Roosevelta postanowili udzielić obecnie pomocy Wallace'owi, który w swoim programie przewiduje budowę trwałego pokoju w oparciu o współpracę i przyjaźń z sojusznikami USA w okresie wojennym.

WIADOMOŚCI SPORTOWE

Rok 4 Nr 2 | DODATEK TYGODNIOWY ILUSTROWANEGO KURIERA POLSKIEGO | 13. 1 1948

Moravska Ostrava bije Kraków 6:5 hokeju

MORAVSKA OSTRAVA Polska drużyna olimpijska rozegrała, jako reprezentacja Krakowa mecz hokejowy z Moravską Ostravą. Spotkanie po żywej i wyrównanej grze zakończyło się nieznacznym zwycięstwem Czechów 6:5 (0:1, 2:1, 4:3). Drużyna polska wystąpiła w składzie: Maciejko, Kowalski, Gromer, Kasprzycki, Czorich, Burda, Palus, Marchewczyk, Gansiniec, Skarżyński, Kolasa. Najlepiej wypadli Czorich, Gansiniec, Kasprzycki oraz Skarżyński — zdobywca 3 bramek. Mecz rozegrany był na sztucznym lodowisku wobec 4 i pół tysiąca widzów.

Praga - Łódź 69:37 w pływaniu

ŁÓDŹ. Trzeci z kolei w Polsce występ pływaczek i pływaków czeskich, który odbył się w Łodzi, wzbudził wielkie zainteresowanie na pływalni YMCA zebrało się bowiem ponad 1 000 osób.

Czesi przeważali zdecydowanie Tylko w dwóch konkurencjach doszło do zażartej walki: w sztafetach 5×50 m st. dow. mężczyzn, gdzie Praga wygrała zaledwie różnicę 0,6 sek. oraz w skokach z trampoliny, gdzie Krczma zwyciężył Martynkę zaledwie różnicą 3 pkt.

Praga-Śląsk 116:54 w pływaniu

BYTOM. W ostatnim swoim spotkaniu na terenie Polski pływacy czechosłowaccy, jako reprezentacja Pragi, pokonali reprezentację Śląska w wysokim stosunku 116:54.

Bokserska niespodzianka SZCZECIN-ŚLĄSK 9:7

SZCZECIN. Rewanżowe zawody bokserskie przyniosły Szczecinowi zwycięstwo w stos. 9:7 nad najsilniejszym zespołem Śląska, którego jedynym osłabieniem było zastąpienie Rademachera przez Bibrzyckiego.

Wyniki technicze (na pierwszym miejscu Szczecin): Orlicz przegrał przez k. o. w pierwszej rundzie z Kowalczykiem. Wierzbicki uległ Bazarnikowi. Mółdżyński wygrał z Matlochem. Skałecki pokonał zdecydowanie Bibrzyckiego. Walkę tę przerwano pod koniec trzeciej rundy ze względu na kontuzję obydwu zawodników. Rynkowski zremisował z Kulą. Wilczek wygrał z Tyką. Ambroż przegrał swoją walkę, a Deringer wygrał przez k. o. w trzeciej rundzie z Mleczyńskim.

Obóz przedolimpijski dla pięściarzy

POZNAŃ. W dniach od 15 stycznia do 15 lutego br. odbędzie się w Dziekance pod Gnieznem pierwszy obóz przeszkoleniowy dla kadry olimpijskiej Polskiego Zw. Bokserskiego. Obóz liczyć będzie 45 uczestników i poprowadzony zostanie przez trenera związkowego Feliksa Stamma, któremu zarząd PZB na ostatnim swym zebraniu przydzielił do pomocy dwóch trenerów, a mianowicie Wolniakowskiego i Rogalskiego z Poznania.

Bokserska kadra olimpijska, powołana na pierwszy obóz przedolimpijski, złoży w dniu 28 stycznia br przysięgę olimpijską.

Zapaśnicy „Siły" zaproszeni do Austrii i Węgier

KATOWICE. Kierownictwo sekcji zapaśniczej „Siły" (Mysłowice) otrzymało w tych dniach ofertę na rozegranie kilku spotkań w Austrii i na Węgrzech.

Barbara Scott uczestniczy w mistrzostwach Europy

PRAGA. Tegoroczne łyżwiarskie mistrzostwa Europy w jeździe figurowej rozpoczną się w dniu 13 bm. na stadionie zimowym w Pradze. W konkurencji kobiecej startować będzie 20 zawodniczek reprezentujących 7 państw europejskich oraz zeszłoroczna mistrzyni — Barbara Scott (Kanada) będąca jednocześnie mistrzynią świata w tej konkurecji. Dzięki startowi Scott, najpoważniejszej kandydatki na złoty medal olimpijski, mistrzostwa Europy wiele zyskały na atrakcyjności i będą prawie równoznaczne z nieoficjalnymi mistrzostwami świata. Mistrzyni świata znajduje się już w Pradze i rozpoczęła treningi na stadionie zimowym.

Bardzo silnie obsadzono również konkurencję męską. Poza zawodnikami europejskimi startować bowiem będą wicemistrz świata — Dick Button (USA) oraz doskonały zawodnik amerykański Lettengarver.

Olimpijczycy francuscy jadą do Londynu z żywnością

PARYŻ. Franeuski Komitet Olimpijski ogłosił w Paryżu komunikat, w którym podaje, że każdy z członków francuskiej ekipy olimpijskiej (zawodnicy oraz osoby towarzyszące im), udającej się na Letnie Igrzyska Olimpijskie do Londynu, będzie mógł zabrać ze sobą paczkę z żywnością wagi 11 kg. Ilość cukru i masła w paczce została ograniczona do 2 kg.

Liga koszykowa

W rozgrywkach o mistrzostwo Ligi koszykowej uzyskano następujące wyniki: AZS (W-wa) — TUR (Łódź) 46:30; KKS (Poznań) — Wisła 58:36; Warta — Wisła 36:30; YMCA (Łódź) — AZS (Warszawa) 28:25; YMCA (Gdańsk) — AZS (Kraków) 47:32.

Polska-Czechosłowacja w Łodzi

ŁÓDŹ. PZB zwrócił się do Łódzkiego OZB z propozycją zorganizowania międzypaństwowego meczu bokserskiego Polska — Czechosłowacja, który ma odbyć się w początkach marca.

Anglicy przegrywają w PRADZE

PRAGA. Angielski zespół hokejowy Harringay Greyhounds rozegrał tu spotkanie z mistrzem Czechosłowacji LTC, przegrywając w stosunku 2:6 (1:1, 0:0, 1:5).

Głosują za Wartą

KATOWICE. W związku z zarządzeniem przez PZB referendum w sprawie wyniku walki Klimecki — Archacki w meczu „Grochów" — „Warta" o drużynowe mistrzostwo Polski — odbyło się w Katowicach zebranie SL OZB.

W wyniku obrad SL OZB postanowił odnieść się pozytywnie do decyzji wydziału sportowego PZB, orzekającej wynik ogólny spotkania jako 8:8. Taką samą decyzję powziął Pomorski OZB.

Łódzki okręg natomiast postanowił głosować za wynikiem ogłoszonym w ringu, poparł więc stanowisko Grochowa.

Cztery miliony sportowców w Federacyjnej Republice Rosyjskiej

MOSKWA. Ogłoszone ostatnio cyfry, dotyczące rozwoju sportu w Federacyjnej Republice Rosyjskiej, świadczą dobitnie o rozwoju wychowania fizycznego w Związku Radzieckim.

70 000 klubów sportowych, zrzeszających 4 miliony sportowców, jest dowodem, że sport obejmuje szerokie masy obywateli. Stała troska rządu o rozbudowę sieci urządzeń sportowych jest podstawowym czynnikiem, który sprzyja umasowieniu kultury fizycznej.

W okresie ostatnich 10-ciu lat przed wojną wybudowano na terenie Federacyjnej Republiki Rosyjskiej 4117 sal gimnastycznych, 347 stadionów sportowych z trybunami dla dziesiątków tysięcy ludzi, oraz 1 880 obiektów dla sportów wodnych i zimowych. Masowemu rozwojowi sportu sprzyjała również odpowiednia ilość instruktorów i trenerów — absolwentów średnich i wyższych uczelni wychowania fizycznego. Obecnie na terenie Republiki czynnych jest 24 uczelni wychowania fizycznego.

Po przejściu strasznego kataklizmu, jakim była dla Federacji Rep. Rosyjskiej ostatnia wojna, sport odradza się w całej pełni, a wyniki sportowców są dowodem tężyzny fizycznej narodu. W dwa niespełna lata po wojnie na igrzyskach Republiki tzw. „Spartakiadzie" startuje 1 milion 200 tys. zawodników, bijąc szereg rekordów krajowych. Sportowcy Republiki szeroko rozsławili imię Związku Radzieckiego poza granicami kraju. Dziś znani są całemu światu sportowemu lekkoatleci: Sewriukowa, Czudina, Majuczaja, Karakułow, Pugaczewski, rekordziści świata w podnoszeniu ciężarów Nowak, czy Bojko, pływacy Meszkow i Bojczenko, łyżwiarze Petrow, Anikanów, Isakowa czy Karelina. Zawodnicy wynikami swymi i sukcesami w innych państwach Europy udowodnili, że sport radziecki jest potęgą.

W roku ubiegłym zawodnicy Federacyjnej Rep. Rosyjskiej ustalili 238 rekordów Republiki we wszystkich niemal gałęziach sportu. Z cyfry tej 200 jest nowymi rekordami Związku Radzieckiego.

Rozpoczynająca się w bież. miesiącu „Spartakiada" zimowa w Feder. Rep. Rosyjskiej przyniesie niewątpliwie szereg wspaniałych wyników.

Polska ekipa narciarska na Olimpiadę w St. Moritz

WARSZAWA. Prezes Polskiego Związku Narciarskiego — dr Boniecki ustalił następujący skład ekipy narciarzy polskich na zimowe igrzyska olimpijskie w St. Moritz: Dziedzic Stefan, Samek-Gąsienica Mieczysław, Krzeptowski Józef, Pawlica Jan, Kwapień Tadeusz, Ciaptak-Gąsienica Jan, Tajner Leopold, Schindler Jerzy, Kula Jan, Marusarz Józef, Marusarz Stanisław, Bukowski Stanisław. Wraz z reprezentacją narciarską wyjadą jako kierownicy: Wojna-Orlewicz i Lipowski Jan. Poza tym z ramienia PZPN pojadą dr Boniecki i dr Załuski oraz jako przedstawiciele P. K. Ol.: dyr. Askanas i Loth.

Przydział zawodników do poszczególnych konkurencji przedstawia się jak następuje:

Bieg płaski 18 km: Dziedzic, Krzeptowski, Samek-Gąsienica, Kwapień, Tajner, Bukowski;

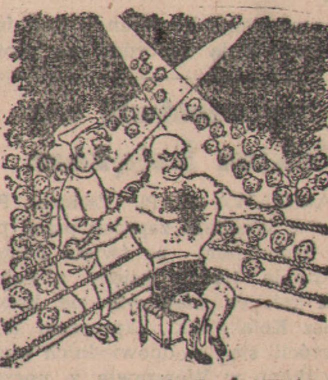
kombinacja norweska (bieg i skok): Dziedzic, Krzeptowski, Kwapień, Samek-Gąsienica, Bukowski;

bieg rozstawny 4×10 km: Krzeptowski, Dziedzic, Kwapień, Bukowski (rezerwowy Orlewicz);

konkurs skoków otwartych: Marusarz Stanisław, Kula Jan, Samek-Gąsienica, Tajner, Krzeptowski, Ciaptak-Gąsienica;

kombinacja alpejska: Ciaptak-Gąsienica, Marusarz Józef, Schindler Jerzy, Pawlica Jan (rezerwowy Lipowski).

Humor sportowy



FILOZOFIA ZAPAŚNIKA

— Przychodzą chwile, kiedy człowiek zastanawia się: pocóż tyle walczyć w życiu. (Battaille)

KLEMENS BINIAKOWSKI

Z cichej prowincji na OLIMPIADĘ

XV.

Pada strzał, zwykle bardzo nerwowy Śliwak, wychodzi bardzo dobrze i co najważniejsze nie traci nic, ani do Węgra, ani do Anglika. Finowie i pozostałe dwie sztafety pozostają. Następuje fatalna zmiana Maszewskiego. Zwykle ambitny Maszewski traci na polu i oddaje pałeczkę Kucharskiemu lecz już z dużą przewagą dla Węgrów, nie licząc już Anglików, którzy mieli ten przedbieg murowany. Kucharski stara się nadrobić stracony teren, co mu się też w części udaje, jednak Węgry mają przewagę. Odbieram przy dobrze zgranej zmianie Kucharskiego, — lecz o kilka metrów przede mną najlepszy z Węgrów — Kovacs. Stopniowo nadrabiam i już przed samą metą dzielą nas tylko centymetry od wejścia do finału. Starczyło by rzucenie się na taśmę i zwycięstwo było by nasze. Nadludzki wysiłek w tym biegu na nowo odnowił kontuzję, nie dobrze jeszcze zaleczonej nogi i zmusił mnie do długiego pauzowania. Równocześnie z tym straciłem i pewność siebie do wydania z siebie wszystkiego (t. zw. „trzeciego oddechu"). Wielką szkodą było dla nas nieustanne do tej sztafety młodego utalentowanego zawodnika Gąssowskiego w miejsce Maszewskiego. Możeby wtedy sztafeta nasza zajęła punktowane miejsce w finale.

Krótko potem spotkały nas dalsze rozczarowania: przegrana Walasiewiczówny do Stevens. Mimo to panie nasze spisały się lepiej od nas. Walasiewiczówna, Wajsówna i Kwaśniewska, to nasze punkty. Niepowodzenie spotkało też nasze wioślarstwo i tak dobrze zapawiadającą się drużynę piłkarską, o której się wszyscy wyrażali z uznaniem. Całe nasze wystąpienie w Berlinie nie przyniosło oczekiwanych rezultatów, lecz trudno, trzeba było ustąpić lepszym.

Po Olimpiadzie zabrałem się do leczenia mej nogi, w czym mi miejscowi lekarze otaczający mnie bezinteresownie swą opieką, byli bardzo pomocni.



Reprezentanci Polski na Olimpiadzie berlińskiej w towarzystwie egzotycznych zawodników. Od lewej: Turczyk, Biniakowski, Gąssowski, sprinterski mistrz świata Owens, Pławczyk, Allbritton, Maszewski.

Mimo wszelkich starań, obawiałem się każdego startu, sądząc że znowu noga „nawali". Nie znaczy to, że nie czułem się w formie. Trenowałem stale lecz już tylko lekko i stale w bandażach. Do więcej niż jednego biegu nie zdołał mnie już nikt namówić.

Rok 1938 zastał mnie na dwóch spotkaniach międzynarodowych Polska — Niemcy i Polska — Francja. W ostatnim też meczu musiałem się pożegnać z moim długoletnim rekordem na 400 m. Na meczu z Francją biegałem w sztafecie 4 × 400 m. W biegu płaskim 400 m biegał Gąssowski i Śliwak, wygrywając go w czasie 48,6 o $^{2}/_{10}$ sek. lepszym od mego rekordu. Bardzo mnie ten wynik ucieszył. Liczyłem na to, że o ile spotkam się z Gąssowskim, wynik ten poprawimy. W następnym roku nie doszło już do naszego spotkania. Czułem się dobrze i trenowałem zawzięcie. Lecz niepokojące wieści o wojnie zahamowały i nasz sezon. Już w sierpniu powołano mnie do wojska, skąd powrócić miałem dopiero po kilkuletniej niewoli. Los zapędził nas aż na Litwę, ale nawet tam nie zapomnieliśmy o naszych pracach sportowych. Wszędzie spotykaliśmy się ze starymi znajomymi z bieżni i boisk sportowych. Otrzymałem propozycję posady trenera państwowego i za poręczeniem naszego starego znajomego z bieżni poznańskiej Komara vel Żaboczyńskiego, miałem to stanowisko objąć. Niestety, od tego czasu zaczął mnie pech prześladować. Zaczęliśmy knuć plany ucieczki na wyspę Gotland do Szwecji. (Dok. nast.).

Kalendarzyk

Kalendarzyk
Poniedziałek, 12 stycznia 1948 r.
Katolicki: Arkadego
Wschód słońca: 8.09, zachód 16.09; wschód księżyca: 9.52, zachód 18.05

BYDGOSZCZ

Oddział miejscowy dla prenumeraty i ogłoszeń: Jagiellońska nr 2 (Pod Arkadami), tel. 24-29.

Komenda Miasta w nowej siedzibie.

BYDGOSZCZ (a) Dotychczasowa siedziba Komendy Miasta WP — przeniesiona została z Placu Poznańskiego 9 — na ul. Marsz. Focha 5.

Na budowę teatru.

(a) Na budowę Teatru Miejskiego w Bydgoszczy złożyli: Polska Agencja Drzewna „Paged" — 5 000 zł, pracownicy Banku Gosp. Kraj. Oddział w Bydgoszczy — 4 430 zł — wzywając do kontynuowania ofiar pracowników Banku Gospodarstwa Spółdz., Pom. Hurtownia D. Malinowski — 2 000 zł.

Do księgi pamiątkowej budowy Teatru Miejskiego wpisały się następujące firmy wpłacając: Bydgoska Hurt. Włókiennicza — 5 000 zł, Bydg. Hurtownia Skór — 2 000 zł, Stara Drogeria — 1 000 zł, Bracia Mateccy — 1.000 zł, E. Treuchel — 1 000 zł.

Kurs bibliotekarski

BYDGOSZCZ (tim) Na terenie naszego miasta zaznaczył się poważny rozrost poszczególnych bibliotek zakładów fabrycznych, młodzieżowych itd. Personel biblioteczny rekrutował się z konieczności często z sił niefachowych. Woj. Zarząd TUR pragnie lukę tę wypełnić przez przeszkolenie personelu bibliotecznego narazie tylko z terenu miasta Bydgoszczy. Kurs będzie trwać około 40 godzin. Po zakończeniu pierwszego turnusu zorganizowane zostaną następne na innych terenach. Zgłoszenia przyjmuje Woj. Zarz. TUR Al. I Maja 14.

Z APROWIZACJI

Ref. Aprow. przy Starostwie Pow. Bydgoskim zawiadamia, że od dnia 14 do 21 stycznia 48 r. na karty zaopatrzenia z listopada 1947 r. wydawany będzie filet z dorsza. Dla kat. I R. na kup-on nr 28 po 1,— kg, dla kat. II R. na kupon nr 28 po 0,5 kg.

Kupcy rozprowadzą pozostałą ilość na karty zaopatrzenia na styczeń br. dla kat. I R. na kupon nr 19 po 1 kg, i rozliczą się z powyższego rozdziału do dnia 3 lutego br.

Nosił wilk razy kilka...
„Gościnne występy" złodziei łódzkich w Bydgoszczy

BYDGOSZCZ (re) W końcu sierpnia i we wrześniu ub. roku na terenie I. komisariatu w Bydgoszczy dokonano kilku śmiałych kradzieży mieszkaniowych. Dochodzenia wykazały, że kradzieże dokonywane były przez dwóch mężczyzn. Jeden stał na czatach, a drugi okradał mieszkania. Funkcjonariusze MO wzmogli czujność i ujęli wreszcie na gorącym uczynku kradzieży Józefa Staśkiewicza, mieszkańca Łodzi. W drodze do komisariatu usiłował on zbiec, a po ujęciu kłamał w żywe oczy, że w mieszkaniu Mikołajewskiej, gdzie został ujęty, znalazł się zupełnie przypadkowo.

Milicja nie dała za wygraną i od nitki do kłębka doszła do prawdy. Okazało się, że Staśkiewicz przyjechał do Bydgoszczy ze znajomym z szpitala wenerycznego z Łodzi — Wł. Kursikiem na gościnne występy, polegające na okradaniu mieszkań. M in. łodzianie okradli mieszkanie J. i M. Wawrzonów, którym skradli garderobę i charakterystyczną dewizkę z włosów, zakończoną końską główką. Dewizkę tę znaleziono u Staśkiewicza.

Oskarżeni zwalali winę jeden na drugiego i w wyniku przewodu sądowego zostali skazani: Staśkiewicz łącznie na 3 lata, a Kursik na 4 lata więzienia i pozbawienie praw obywatelskich na 5 lat.

I tutaj kobiety górą

O zgonach, pogrzebach i podobnych wydarzeniach staramy się zawsze mówić jak najmniej. I słusznie, gdyż jest to temat nieprzyjemny. Tym jednak razem należy kilka słów powiedzieć.

Wiadomość jest pomyślna dla Bydgoszczy. Zmniejszyła się śmiertelność wśród tutejszych obywateli. W roku 1946 zmarło ich 1840 a w rok później już tylko 1454. Niewesoły jest w tym wszystkim fakt, że znowu więcej umiera mężczyzn bo aż 1033 na 782 kobiety. Broń Boże, nie życzę kobietom aby częściej umierały. Stwierdzam tylko fakt.

OBCHODY WIGILIJNE

... w firmie Ciszewski

BYDGOSZCZ (tim) Staraniem Koła Rodzicielskiego przy Gimnazjum Przemysłowym firmy Ciszewski odbył się obchód gwiazdkowy dla uczniów szkoły.

O godz. 14 amatorski zespół fabryczny wystawił jasełkę pt: „Wielka nowina". W godz. wieczornych odbyła się wspólna wieczerza wigilijna. Uroczystość zaszczycił swą obecnością prezes Koła Rodzicielskiego p. St. Bogusławski, który w swej mowie wygłoszonej do zgromadzonych wskazywał na konieczność dokształcania się.

Następnie odbyła się część artystyczna, w ktrej wystąpił amatorski zespół szkolny z szeregiem monologów, deklamacji i skeczów. Na zakończenie uroczystości odbyła się zabawa taneczna

W drukarni „Prasa".

BYDGOSZCZ (tim). Obchód gwiazdkowy drukarni RSW „Prasa" w Bydgoszczy odbył się w sali „Domu Drukarza" przy ul. Dolina.

Uroczystość rozpoczęto odegraniem przez orkiestrę wiązanki kolęd, po czym przemówił przew. Rady Zakładowej p. Ratajski. Następnie przemawiał dyr. drukarni p. Scholz. W przemówieniu swym p. Scholz wskazał na tradycję obchodów gwiazdkowych. Wiceprzewodniczący Zw. Zaw. Prac. Przem. Poligraficznego p. Twardowski mówił o pracy drukarzy, a na zakończenie swego przemówienia złożył im życzenia. W dalszym ciągu uroczystości wystąpiły dzieci pracowników, deklamując wiersze. Kółko amatorskie sekcji młodzieży pracowników poligraficznych wykonało jasełkę. W miedzyczasie przybył na salę gwiazdor, obdarowując około 80 dzieci paczkami. Wspólna kawa i zabawa taneczna zakończyły miłą uroczystość.

Entuzjastyczne przyjęcie „ŚWIERSZCZA ZA KOMINEM"

BYDGOSZCZ (k). Rzadko które przedstawienie teatralne spotyka się z tak żywiołowym przyjęciem, jakiego doznała sztuka Dickensa „Świerszcz za kominem" w Teatrze Miejskim w Bydgoszczy. Zarówno dyrekcja, jak i artyści nie zawiedli pokładanych nadziei. Gra artystów wzruszała do tego stopnia, że wielu ludzi na sali w niektórych momentach, miało łzy w oczach. Gra Klimczakówny, jako ślepej Berty wzruszała najwięcej. Kreacja tej utalentowanej artystki pozostanie na długo w pamięci widzów.

Nie ulega już wątpliwości, że Teatr Miejski pod kierownictwem dyr. Horzycy dorównuje poziomowi najlepszych scen polskich. Obecny zespół artystów jest na wysokim poziomie. Dać tym ludziom opowiednią scenę, na której mogliby rozwinąć całą skalę swojego artyzmu, a teatr w Bydgoszczy będzie jednym z czołowych teatrów w Polsce. „Świerszcz za kominem" będzie cieszył się na pewno jeszcze większym powodzeniem niż „Ksantypa".

Sport

Rozgrywki o wejście do kl. A.

BYDGOSZCZ (tj). Odbyły się tu rozgrywki finałowe o mistrzostwo pomorskiej klasy B w siatkówce i wejście do klasy A. Poszczególne spotkania przyniosły następujące wyniki: Zjednoczenie II (Bydg.) — Międzyszkolny KS (Inowr.) 2:0 (15:4, 18:16); Ruch (Chojnice) — MKS (Inowr.) 2:1 (10:15, 15:8, 15:11), AZS (Toruń) — Ruch 2:0 (15:8, 15:10), AZS — Zjednoczenie II 2:0 (15:13, 15:10); AZS — MKS 2:0 (15:13, 15:6); Zjednoczenie II — Ruch 2:0 (15:11, 15:6). Do klasy A zakwalifikował się AZS (Toruń), który w rozgrywkach zajął pierwsze miejsce zdobywając 6 pkt. Na drugim miejscu uplasowało się Zjednoczenie II (4 pkt.), 3) Ruch (2 pkt.), 4) MKS (0 pk.t).

Co i gdzie dziś?

TEATR MIEJSKI: Niedziela — god. 15.30 i 19.30 „Swierszcz za kominem".

KINA — **Pomorzanin:** Sąd Narodów **Polonia:** Skarb Tarzana **Orzeł:** Trzech panów Ludwików **Wolność:** Bohaterki Pacyfiku **Gryf:** Piękna przygoda **Bałtyk:** Pięciu zuchów

DYŻURY APTEK: od 10—17 bm. — **Centralna**, ul. Al. 1 Maja 27 (tel. 23-14) i **Pod Złotym Orłem**, ul. Stary Rynek 1 (tel. 19-31).

POGOTOWIE LEKARZY DENTYSTÓW: W niedziele 11 bm. od godz. 10—12 pełni dyżur dr Smukalski, ul. Król. Jadwigi 3.

POGOTOWIE PRZECIWWENERYCZNE — w lokalu Pogotowia Ratunkowego, ul. Pomorska nr 16 i przy ul. Podwale 15 (wejście z placu Kościeleckich)—czynne całą noc.

DYŻURNY LEKARZ KOLEJOWY
Dnia 13. 1. br dr Bekowski, ul. Grunwaldzka 55, tel 32-52

* **Zebranie miesięczne** Sodalicji Pań Miejskich odbędzie się we wtorek, 13 bm. poprzedzane mszą św. o godz. 7,45 w kościele Św. Trójcy.

POLSKIE RADIO
Rozgłośnia Pomorska Bydgoszcz-Toruń

Wtorek, 13 stycznia 1948 r.

6,00 Program og.-polski; 14,50 Kursy radiowe dla nauczycieli — Toruń; 15,00 Przegląd prasy pomorskiej; 15,10 Program og.-polski; 18,15 Przegląd wydarzeń; 18,25 Koncert życzeń; 18,45 Program og.-polski; 22,45 Koncert reklamowy; 23,00 Program og.-polski; 24,00 Zakończenie audycji.

Wasze recenzje

Swierszcz za kominem

Sztuka w 3 aktach (w 4 obrazach) w/g opowieści Karola Dickensa i przeróbek scenicznych - adoptacja Stefana Drewicza

Karol Dickens nigdy nie będzie pisarzem przestarzałym. Jest on humanitarystą w najgłębszym tego słowa znaczeniu i reformatorem społecznym. Książki jego stanowiły bodziec do szeroko zakrojonych przemian socjalynhc w Anglii i całej Europie. Kult Dickensa znajduje wyraz w nawoływaniu do pisania w jego duchu, gdyż autor „Klubu Pickwicka" poruszał zagadnienia ponadczasowe, które są wieczyście aktualne. W „Świerszczu za kominem" mamy dwa zasadnicze problemy etyczne: dobra i zła. Zwycięża naturalnie dobro, chociaż nagła metamorfoza całej osobowości Tackletona nie jest psychologicznie umotywowana. Bo „dobroć serca" uważa Dickens za najwyższe kryterium wartości. Prymitywny zwyczajny John Peenybingle, łagodna miła i figlarna Dot, przesubtelniona i niezwykła Berta, ideał ojca, człowieka i optymisty Koleb Plummer — oto galeria typów, których największym atutem jest wsłuchiwanie się w głos własnego serca i bezgraniczna wyrozumiałość w stosunku do bliźnich. Dobroć pozwala Kalebowi okłamywać własną córkę, aby jej niewidzące oczy mogły ujrzeć piękniejszą rzeczywistość, niż ta, w której musiała przebywać. Dobroć pozwala Johnowi wytłumaczyć i usprawiedliwić rzekomą zdradę ukochanej Dot. Szczęście pojmuje wprawdzie Dickens dość prymitywnie. Mieści się ono w małym domku rodzinnym z kominem i ćwierkającym świerszczem, ale świerszcz ten na pewno wywróży coś dobrego. I my jesteśmy nawet skłonni mu uwierzyć. „Świerszcz za kominem" — jest śliczną bajką dla dorosłych dzieci, o nieskończonych perspektywach możliwości dobra i względności zła.

Osobny nacisk należy położyć na grę Berty (Celina Klimczakówna) i Dot (Antonina Barczewska). Klimczakówna włożyła w trudną rolę całą swą intuicję niezwykłą subtelność, mestrię, którą podziwialiśmy już w Ksantypie. Scena rozmowy z ojcem i z Dot, gdy Berta dowiaduje się, że Kaleb „zmieniał" ludzi po to, aby ją uszczęśliwić, stanowiła pokaz gry aktorskiej najwyższej klasy. Dot Antoniny Barczewskiej miała wiele kobiecego czaru, wdzięku, ekspresji i naturalności. John Peerybingle (Kazimierz Wichniarz) był doskonały w momencie rozterki duchowej, kiedy musiał zwyciężyć podszepty zła. Jerzy Kordowski jako Kaleb wzruszał swym niezachwianym optymizmem i miłością ojcowską. Tackleton (Wielicz) bywał niekiedy wręcz demoniczny i tworząc wyrazistą sylwetkę starego skąpca-spryciarza. Nieznajomy Hieronim Konieczka doskonale wywiązał się z podwójnej roli starca i młodzieńca. P. Fielding (Teresa Ciemnołońska) wywoływała saldy śmiechu na widowni. Resztę zespołu wywiązała się ze swych zadań całkowicie poprawnie.

Anna Nieławicka

Wszyscy musimy umieć pływać!

Wołanie o baseny

(Z walnego zebrania Pom. O. Z. P.)

BYDGOSZCZ (tj). Jak już donosiliśmy Pomorski Okręgowy Związek Pływacki obchodził w ub. roku 20-lecie swojego istnienia. Z racji tej przypomnieliśmy pokrótce historię tego 20-lecia pracy. Tegoroczne walne zebranie miało więc charakter specjalny, gdyż bilansowało nie tylko ostatni rok sprawozdawczy, ale równocześnie pozwoliło się zorientować w całokształcie dorobku pływactwa pomorskiego.

Pom. OZP, który w roku sprawozdawczym liczył 17 klubów zrzeszających 230 zawodników i przeprowadził szereg imprez sportowych, obesłał kursy dla przodowników, przeprowadził naukę pływania itp. nie mógł pracy swojej postawić na należytym poziomie z zasadniczej przyczyny — braku basenów pływackich. I dlatego też przewodnim tonem obrad walnego zebrania było wołanie o baseny. Okręg, który — jak to podkreślił zasłużony działacz i obecny prezes Pom. OZP. p. Woźniak — przez 20 lat wzorowej pracy zasłużył sobie na wyróżnienie przez PZP. przez tych samych 20 lat zabiega o budowanie basenów, których brakiem dotknięta jest w pierwszym miejscu Bydgoszcz, a więc ośrodek o 150 tys. mieszkańców. Jest to zjawisko nie tylko anormalne, ale wręcz smutne. W obszernej dyskusji nad sprawozdaniami z pracy zarządu Pom. OZP głos zabierali pp.: Woźniak, radca Połomski, Smoliński, Malicki, prof. Mrozik i in. podkreślając wszyscy zgodnie, że należy przedsięwziąć wszelkie środki dla przyśpieszenia budowy basenu pływackiego w Bydgoszczy. Pewne nadzieje wiążą się z wyznaczoną na rok bieżący specjalną akcją propagandy pływactwa, t. zw. rokiem pływackim przez PUWF.

Radca Połomski przypomniał w swoim przemówieniu, że w starożytnej Grecji nieumiejętność pływania była na równi z nieumiejętnością pisania poczytywana za analfabetyzm i stwierdził, że gdyby i u nas ustalono takie kryterium, wykazało by się, że mamy w Polsce ogromną ilość analfabetów życiowych. P. Malicki przypomniał, że walka o basen pływacki w Bydgoszczy trwa od samego początku istnienia Pom. OZP. Obecni na sali obrad przedstawiciele władz i urzędów z p. radcą Połomskim na czele przyrzekli interwencję u czynników miarodajnych. Wskazano również na możliwość użytkowania istniejących w Bydgoszczy basenów pływackich na Szwederowie i w Wojewódzkiej Komendzie MO, które wymagałyby nieznacznych tylko remontów. Postanowiono wybrać specjalną delegację, która by te sprawy wyjaśniła.

W dalszym ciągu zebrania przedstawiciele reprezentowanych na nim klubów (Grom — Gdynia, ZWM — Grudziądz, Pomorzanin — Toruń, Międzyszkolny KS — Inowrocław, Brda — Bydgoszcz, Wodnik — Bydgoszcz, B. T. W. i SPD — Bydg.) w wyborach uzupełniających na miejsce wylosowanych czterech członków zarządu wybrali na wiceprezesa p. Malickiego, na sekretarza p. Nawrockiego, na kapitana sportowego p. Fischera (z-cę p. Piotrowicza — Gdynia), na członka zarządu p. Bączkowskiego. Wybrano również 6-osobową komisję sportową z przewodniczącym p. Przybyłem. Uchwalono preliminarz budżetowy na rok następny z kwotą 60 tys. zł po obydwu stronach.

W wolnych głosach jako naczelne zadanie pracy okręgu ustalono umasowienie pływactwa przez wciągnięcie w jego szeregi przede wszystkim młodzieży. Program imprez na najbliższy okres przedstawia się następująco: 25. 1. — Bydgoszcz — Poznań w Poznaniu (rewanż latem na Pomorzu); 1. 2. — HKS (Bydg.) — HKS (Łódź) w Łodzi; 15. 2. — mistrzostwa okręgowe w Gdyni; 22. 2. — Pomorze — Warszawa w Warszawie; 29. 2. — Bydgoszcz — Gdynia w Gdyni.

Po wręczeniu szeregowi osób dyplomów zasługi za specjalnie wydajną pracę dla pływactwa pomorskiego przewodniczący zebrania p. mjr. Lück zakończył obrady.

Nowy cennik dla restauracji

(k) Jak się dowiadujemy, już około 15 stycznia będzie zatwierdzony i wejdzie w życie nowy cennik dla restauracji. W tej sprawie toczą się rozmowy między Komisją Cennikową a Zrzeszeniem Restauratorów w Bydgoszczy. Nie należy się obawiać, że ceny będą wyższe — zapewnił nas przewodn. Komisji Cennikowej. W niektórych wypadkach — być może, będzie drobna zniżka, na co przeprowadza się obecnie fachową i drobiazgową kalkulację. Restauracje będą wydawać obiady popularne po 70 zł (zupa i mięso lub ryba) oraz obiady klubowe — lepsze i droższe zarazem — po 120 zł. Obiady klubowe będą się składały z trzech dań — mięsa musi być co najmniej 10 dkg. Obiady te, przyrządzone smacznie, miałyby największe powodzenie wśród pracujących, których nie stać na dania a la carte. W Bydgoszczy nie będzie restauracji zaszeregowanych do I i do V kat. — dlatego też nie będzie tak dużej rozpiętości cen.

Cenniki muszą być wywieszone na widocznym miejscu i podobnie zaszeregowanie lokalu.

Prace przy budowie metro leningradzkiego posuwają się naprzód

MOSKWA (PAP). Budowa metro w Leningradzie posuwa się szybko naprzód. Na przyszłych stacjach zwanych: „Zakłady imienia Kirowa", „Plac Powstania", i „Instytut Technologiczny" zbudowano już kilkaset metrów tuneli podziemnych. Poszczególne szyby budowy połączono już rurociągami pneumatycznymi. Praca budowniczych nastręcza wiele trudności, albowiem teren jest w szeregu miejscach skalisty, bądź pełen wody zaskórnej. Na błotnistych odcinkach zastosowano po raz pierwszy sztuczne zamrażanie gruntu. Główny architekt Leningradu Barnow oświadczył, że przy budowie metro zastosuje się szereg inowacji w porównaniu z metro moskiewskim.

PRZEDSTAWICIELE Ukrainy i Kanady w Radzie Bezp.

NOWY JORK (PAP). Ukraina i Kanada podały nazwiska swoich stałych delegatów w Radzie Bezpieczeństwa. Szefem delegacji ukraińskiej mianowano Manuilskiego, zaś jego zastępcą — Tarasenko.

Na czele delegacji kanadyjskiej stoi generał Mac Naughton, który był dowódcą armii kanadyjskiej na froncie europejskim w czasie drugiej wojny światowej.

PIERWSZE POSIEDZENIE komisji palestyńskiej

Delegat Czechosłowacji wybrany jednomyślnie przewodniczącym

NOWY JORK (PAP). Na pierwszym posiedzeniu nowoukonstytuowanej komisji palestyńskiej ONZ, przewodniczącym został wybrany jednomyślnie dr Karol Lisicky (Czechosłowacja). Oświadczył on, że uważa komisję za tymczasowy organ wykonawczy Gen. Zgromadzenia, wobec czego komisja nie będzie mogła zmieniać dyrektyw politycznych Zgromadzenia. Jeśli zajdzie potrzeba dokonania pewnych pilnych posunięć politycznych, będzie to zadaniem Rady Bezpieczeństwa. Jesteśmy gotowi — dodał Lisicky — wykorzystać jak najlepiej nasze możliwości. Nikt jednak nie może oczekiwać cudów od kilku samotnych pielgrzymów, którzy chwilowo mają w ręku jedynie flagę Narodów Zjednoczonych, jako środek przeprowadzenia podziału Palestyny.

Wiceprzewodniczącym został wybrany, również jednomyślnie Raul Diez de Medina (Boliwia).

Do członków komisji zwrócił się z przemówieniem sekretarz generalny Trygve Lie. Wyraził on ubolewanie z powodu zajść, jakie wydarzyły się ostatnio w Palestynie.

Sądzi jednak, że nieporządki tego rodzaju były już od kilku lat na porządku dziennym w tym kraju. To właśnie było w znacznym stopniu przyczyną zajęcia się przez ONZ tym problemem.

Przewodniczący Lisicky zaproponował, by sekretarz generalny wezwał przedstawicieli W. Brytanii, Agencji Żydowskiej i Komitetu Arabskiego do odbycia z komisją konsultacji i do udzielania jej wszelkiego niezbędnego poparcia.

SCHUMACHER agituje w Londynie

LONDYN (obsł. wł.) Do Londynu przybył Kurt Schumacher jako reprezentant socjalistów niemieckich na kongres socjalistyczny. Schumacher dał wyraz swemu zadowoleniu, że socjaliści niemieccy są traktowani na równi z socjalistami innych narodów. Nazajutrz po swym przyjeździe Schumacher zaaranżował konferencję z przedstawicielami prasy, których zapoznał ze swymi poglądami na rolę socjalistów niemieckich w „odbudowie" Europy.

ROZPOWSZECHNIAJCIE „IKP"

Pomóż zniszczonej Warszawie

OGÓLNOPOLSKI PROGRAM RADIOWY

Wtorek, dnia 13 stycznia 1948 r.

6.00 Sygnał czasu, pieśń poranna. 6.05 Gimnastyka poranna. 6.15. Wiadomości poranne. 6.20 Muzyka. 6.50 Program dnia. 6.59 Sygnał czasu. 7.00 Dziennik poranny. 7.15 Muzyka. 8.20 Informacje ogólnopolskie. 8.25 Skrzynka PCK. 8.35 Powieść radiowa „Żelazna kurtyna" H. Boguszewskiej. 8.50 Muzyka. 10.40 Audycja Ministerstwa Oświaty. 11.57 Sygnał czasu i hejnał z wieży Mariackiej. 12.03 Wiadomości południowe. 12.08 Przegląd prasy stołecznej. 12.15 Muzyka. 12.20 Z mikrofonem po kraju. 12.30 Aud. rozrywkowa. 15.10 Rękopis znaleziony w Oliwie — felieton J. Krausowej. 15.20 Kalejdoskop muzyczny. 16.00 Dziennik popołudniowy. 16.35 Audycja słowno-muzyczna dla dzieci. 16.55 Kamienny gość — słuchowisko wg. Puszkina. 17.40 Zagadki muzyczne. 18.00 Radiowy Uniwersytet Ludowy. 18.45 Powieść radiowa „Żelazna kurtyna" H. Boguszewskiej. 19.00 Z zagadnień świata pracy. 19.10 Z zagadnień wiejskich. 19.30 Brahms — sonata F-dur, op. 90. 20.00 Dziennik wieczorny. 20.30 Rezerwa dziennika. 20.45 Muzyka. 21.00 Koncert symfoniczny. 22.00 Audycja rozrywkowa. 23.00 Ostatnie wiadomości. 23.10 Program na jutro. 23.20 Muzyka. 23.55 Z ostatniej chwili. 24.00 Zakończenie audycji. Hymn.

Humor zagraniczny



— Czy to pańskie, panie doktorze?

REDAKCJA I ADMINISTR. Bydgoszcz, Marsz. Focha 20
DZIAŁ OGŁOSZEŃ I PRENUMERATY W BYDGOSZCZY:
ul. Jagiellońska 2 (Pod Arkadami). — Telefon 24-29
Za niedoręczenie pisma spowodowane wyższą siłą nie odpowiadamy. Rękopisów niezamówionych Redakcja nie zwraca. Za dział ogłoszeniowy Red. nie odpowiada

ODDZIAŁY „ILUSTR KURIERA POLSKIEGO" W WIELKICH MIASTACH POLSKI
PODODDZIAŁY W WIĘKSZYCH MIASTACH. AGENTURY NA PROWINCJI
DLA POSZCZEGÓLNYCH ZIEM POLSKI ODRĘBNE WYDANIA „IKP"
WYDAWCA: SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA „ZRYW"
BYDGOSZCZ, UL. MARSZ. FOCHA 20 — TEL. 33-41 i 33-42

OGŁOSZENIA: drobne po 25 zł za słowo. Poszukiwanie pracy 15 zł za słowo. Minimalna opłata za 10 słów. Tłusty druk 100% drożej.
Ogłoszenia milimetr.: w tekście od 60—145 zł za tekstem od 25—60 zł, nekrologi od 20—100 zł za 1 mm. Niedziele i święta 30% drożej. Za terminowe zamieszczenie ogłoszeń administracja nie odpowiada.

Czcionki i tłok: Drukarnia Polska Spółdzielni Wydawniczej „ZRYW" w Bydgoszczy, ul. Marsz. Focha 18 — telefon 18-99. E-488516